

# БЕЛАРУСКАЯ КРЫНІЦА | BIEŁARUSKAJA KRYNICA

Palityčnaja, hramadzkaja i literaturnaja hazeta.

Adras Redakcyi i Administracyi:  
WILNA, ZAWALNAJA 1-1 (Wilno, Zawalna 1-1).  
Redakcyja adžyniena ad 9 hadz. ran. da 4-aj uwieč.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na pśuhoda —  
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja deražej.  
Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

## Za biełaruskija nadpisy na mohiłkach.

(Na Zaduški).

Nadychodziać Zaduški. Ažy-  
waje ū ludziej pamiać ab pa-  
mioršych. Dzień hety na wi-  
lenskich mohiłkach — heta  
wialikaja manifestacyja żywych  
na čeść pamioršych. Za prykla-  
dam palakoŭ i litoŭcaŭ adnaŭ-  
lajuć pamiać ab swaich słaŭ-  
nych bratoch tak-ža i biełarusy.

Dobra było-b, kab hetki zwy-  
čaj zawioŭsia i pa našych sio-  
łach. I na našych sialanskich  
mohiłnikach šmat dzie spačy-  
wajuć wiečnym snom zasłuža-  
nyja syny biełaruskaha narodu.  
Hetkija ūspaminy, hetkaja luč-  
naść żywych z pamioršymi ma-  
je wialikaje kulturna-hramadzka-  
je značennie. Dziakujućy hetkaj  
lučnaści ūsio lepšaje minuša-  
je ū narodzie lučycca z hetkim-  
ža sučasnym. Minuščyna i su-  
časnaść tworać biełaruskuju  
narodnuju sucelnaść, syntezu.

Ale pamiać ludzkaja karot-  
kaja. Prachodzić adzin druhi  
dziesiatak hadoŭ i adyšoŭšyja  
ad nas u inšy świet zasłuža-  
nyja ludzi patrochu zacirajuc-  
ca i ūrešcie susim hinuć u pa-  
miaci hramadzianstwa i naro-  
du. Woš-ža čaławiek pawinien  
rabić usio, što słuža padtry-  
mańniu i začwierdžańniu pa-  
miaci nia tolki tych, jakija na  
hetkuju pamiać asabliwym spo-  
sabam zasłużyli, ale tak-ža i  
tych, što cicha i niaprykmetna  
adychodziać z hetaha świetu.

Maju na dumcy nadpisy  
na mahilnych pamiatnikach.  
U biełaruskim narodzie sprawa  
z hetym susim drennaja. Ču-  
žyncy zawaładali dušoj bieła-  
rusa nia tolki pry žyćci jaho,  
ale piačać swajho nad im wa-  
ładańnia nałazyli na jaho tak-  
ža i pa šmierci. Na sialanskich  
mohiłkach našych ad nolskich  
i maskoŭskich nadpisaŭ na pa-  
miatnikach aŭ u wačču roicca.  
Kryŭdnyja dla nas i nia maju-  
čyja ničoŭha supolnaha z praŭ-  
daj henyja čužackija nadpisy,  
zdajecca, śmiajucca z biełaru-  
sa nawať pa šmierci jaho. A  
skolki kryŭdy hetkija nadpisy  
robiac biełaruskam narodul!  
Nadpisy na mahilnych kamień-  
niach — heta pamiatki, jakija  
cełyja wiaki trywajuć i paswoj-  
mu świedčać ab narodzie. U  
nas henyja pamiatki — heta  
fałšywyja świedki.

Dyk čas, wialiki čas, skon-  
čyć z hetaj škodnaj niedareč-  
naścij, čas rabić nadpisy na  
mahilnych pamiatkach wykluč-  
na pabiełarunku. Pačatak heta-  
ha ūžo зробleny na mohiłkach  
wilenskich „Rosa“, зробleny  
tak-ža i ū paru miascoch na

siale. Astajecca tolki z hetaha  
pačatku zrabic stałaje prawila  
pa ūsiej ziamli biełaruskaj.

Praŭda, staroje, choć-by  
jano jaŭna było škodnaje, wy-  
karanić nialohka. Dla hetaha  
treba adpawiednaha raźwićcia,  
adpawiednaj świedamaści. My  
wiedajem wypadki, kali nawať  
biełaruskija dziejačy (dobryja  
dziejačy! — pryp. składal-  
nika) pamiatniki stawiać pa  
swaich rodných z polskimi i ma-  
skoŭskimi nadpisami. Ale heta  
jość jašče lišnim dokazam pa-  
treby stary, škodny, nakinuty  
nam čužyncami, zwyčaj rašuća  
zamianić nowym. Biezadkadna  
i biezahladna biełarusy na pa-  
miatnikach pa swaich pamior-  
šych pawinny rabić nadpisy  
biełaruskija. Rašućuju rol pa-  
winna tuť adyhrać pradusim  
maładoje biełaruskaje paka-  
leńnie.

## Na kulturny front!

Pryšla woseń, a za joj śpiašaje  
i zima z doŭhimi wiečarami. Praca  
na poli kančajecca i sialanie majuć  
krychu wolnaha času, a kali nastanie  
zima, dyk wolnaha času, asabliwa ū  
zimowyja wiečary, i dziawać nia bu-  
dzie dzie. Treba heny wolny čas wy-  
karystać dla sprawy pašyreńnia i pa-  
hłybieńnia narodnaj kultury i kultury  
ahulať.

Prad kiraŭnikami našych biełaru-  
skich kulturna-ašwiethnych arhanizacy-  
jaŭ stajc wialikaje i paważnaje zadań-  
nie padyjšci da siasbroŭ hetych arha-  
nizacyjaŭ z źmiestam kulturna-ašwieth-  
naj pracy zimowaj paroju u biełaru-  
skich siołach. Haworycca tuť haloŭna  
ab Biełaruskim Instytucie Haspadarki  
i Kultury, hurtki katoraha pa siołach  
majuć bibliateki čytałni.

Kožnaja biełaruskaja čytałnia i  
hurtok na siale pawinny padbać, kab  
nie prajšła ani adna niadziela i niwod-  
naje swiata blaz čytańnia hołasna pry-  
sutnym słuchočom biełaruskich hazet,  
biełaruskich knižak, abo biez popular-  
naj lekcyi ū hurtku.

Lekturu dla hołasnaha čytańnia,  
a nawať popularnaja lekcyi ūžo apra-  
cawanyja (drukawanyja na mašyncy i  
razmnožanyja na pawielacy), — treba,  
kab u čytałni i hurtkom dostarčyla  
centrala T-wa.

Dla hołasnaha čytańnia treba pa-  
dabrać ludziej, jakija wyrazna i hołas-  
na ūmiejuć čytać.

Aprača hetaha treba, kab bieła-  
ruskija intelihienty čytali popularnaja  
referaty ū hurtkoch kulturna-prašwieth-  
nych arhanizacyjaŭ; pašla takich refe-  
rataŭ treba wyklikać dyskusiju, kab  
bolš cikawić słuchočoŭ.

Na sprawu hetaj wasieńniaj i zi-  
mowaj kulturnej pracy pa našych  
siołach musim ūžo ciapier žwiarnuć  
asabliwuju ūwahu.

Dyk nie zabywajmasia ab patre-  
bach kulturnej pracy ū našych siołach,  
biaremsia čym skarej za hetuju pracul!

Instytutčyk.

## Polskaja kolonizacyja na „Kresach“ i akcyja „oddłuženiewa“ sialanstwa.

Užo bolš troch miesiacaŭ polski-  
ja be-bekaŭskija hazety pišuć ab pa-  
trebie palohki ū spłacie sialanstwam  
daŭhoŭ. Ab hetym pišuć jany mnoha,  
i nia mała haworać na swaich „regio-  
nalnych“ zborkach. Hetkim čynam pa-  
čalasia akcyja „oddłuženiewa“ sialan-  
stwa.

Najbolš waŭkija dokazy patreby  
henaha addoŭžańnia wykazała hazeta  
„Kurjer Poranny“ Nr. 270 (orhan B.B.).  
Stul dawiedwajemsia, što zadoŭžań-  
nie drobnaha sialanstwa ū Abarotnym  
Fondzie Ziamielnaj Reformy pierawy-  
šaŭ wahrennuju sumu: adzin mil-  
jard złotych. Najbolš zadoŭžany 160  
tysiać haspadarak, što paŭstali z par-  
celacyi: 115 tysiać haspadarak paŭstali  
z uradowaj parcelacyi i kala 38 tysiać  
haspadarak nabyli ziamlu z prywatnaj  
parcelacyi. Aprača hetaha jość jašče  
7.500 wajskowych asadnikaŭ, jakija  
dastali nadzieli ziamli na h. zw.  
„uschnodnich kresach“.

Henaja statystyka „Kur. Por.“ nia  
točnaja, bo aprača wyraznaj ličby  
wajskowych asadnikaŭ nia skazana,  
skolki prybyło na našyja ziamli z ka-  
rannoj Polšcy h. zw. cywilnych kolo-  
nistaŭ. Henyja ličby niamaŭ, ale sa-  
praŭdneść wielmi čutkaja, — jana ki-  
dajecca ū wočy i mocna adčuwasjeca  
našym sialanstwam.

Hetak prawiedzienu ziamielnaja  
reforma mała dać karyści i polskamu  
sialanstwu, a biełaruskaje, litoŭskaje  
i ŭkraińskaje sialanstwa aharčyło.

Polski kolonist, prywykšy dasta-  
wać padmohu, pry ūzroście haspadar-  
čaha kryzysu apynuŭsia ū biazwychad-  
nym pałažeńni. Pry hetym treba spła-  
čywać niekatoryja dapamahowyja pa-  
zyčki. Dyk woš hatujecca jamu no-  
waja dapamoha, bo jnakš, dyk kolo-  
nist musiŭ-by kidać ziamlu i ŭciakać.

Polski ūrad 19 h. m. postanawiŭ  
wydać niekalka rasparadžeńniaŭ u  
sprawie h. zw. „addoŭžańnia sialan-  
stwa“. Rasparadžeńni hetyja akreśla-  
juć i padstawu ū henym addoŭžańni.  
Padstawaj žjaŭlajucca daŭhi: majućy-  
ja suwiež z nabyćciom haspadarak,  
suwiež z raźwićciom haspadarki, daŭ-  
hi pachodziačyja z fundušu i pażyčak.  
Pry hetym haspadarki padzieleny na  
hrupy: A. — da 50 hektaraŭ, B. — da  
500 i C. — wyšej. Kožnaja hrupa ma-  
je asobna pradbačanyja palohki ū spła-  
čywańni doŭhu.

Z henaj palohki pawinny skary-  
stać i biełaruskija sialanie, kali dzie  
kamu z ich ūdałosia u papiarednija hady  
dastać pażyčku, jakuju abymajuć heny-  
ja ūradawyja rasparadžeńni ab ad-  
doŭžańni sialanstwa.

## Z biełaruskaha žyćcia ū Łatwii.

Dziaržaŭny pierawarot, jaki ad-  
byŭsia ū Łatwii ū pałowie traŭnia he-  
taha hodu, nanies mocny ūdar dla na-  
rodných mienšaścicaŭ, jakija ūwachod-  
ziać u skład łatwijskaje dziaržaŭy.  
Najbolš baluča adčuŭi jaho i adčuwa-  
juć biełarusy.

U pieršych dñach pierawarotu  
byli aryštawany takija dziejačy: kiraŭ-  
nik bieł. addziełu pry Ministerstwie  
Ašwiety Pihuleŭski i adrazu sasłany  
u kancetracyjnaja lahler u Libawie,  
Jezawitaŭ — najbolš zasłužany pra-  
caŭnik na niwie bieł. kultury i hra-  
madzki dziejač, jakoha aryštawali ū  
zusim chworym stanie. Adwieziŭi jaho  
palic. aŭtam u Centralnuju turmu ū  
Ryzie. I dalej aryštawali: Bartkiewiča  
— kiraŭnika bieł. pačat. školy u Dźwin-  
sku, wučyciela Kašpiarowiča, wuč.  
Fiodarawu i ceły čarod inšych asob.  
Usim hetym asobam adabrany prawy  
wučycielstwa i zajmańnia stanowišča  
ū dziaržaŭnych ustanowach.

Mała taho, što pazwalniali wučy-  
ciaoŭ i adniali im prawa nawučańnia  
ū bieł. i inšych školach, ale i školy  
pazakrywali. Pry hetym treba zana-  
čyć, što bieł. hramadzianstwa ŭčelaš-  
ci zaŭsiody było wielmi lojalnym da  
łatyskaj dziaržaŭnaści. Asabliwa hetaja  
lojalnaść wyražalasia ū biełaruskich  
školach, jak pačatkawych, tak i siared-  
nich, dzie maładoje biełaruskaje pa-  
kaleńnie ūzhadowywalasja ū wielkaj  
lojalnaści da dziaržaŭy.

Ciapier karocienka prahledzim  
apošnjuju chroniku bieł. žyćcia i pier-  
akanajemsia, jak žywiecca biełarusam  
u Łatwii.

Jak pawiedamlaje „Jaunakas Zi-  
nas“ Nr. 138, s. h., Krumanaŭskaja  
bieł. škola Pustynskaj woł. budzie pa-  
lučana z Akowickaj polskaj školaj,  
Plejkaŭskaja i Majseleŭskaja bieł. sko-  
ły buduć paŭčany ū adnu. Biełarus-  
kija školy: Kokinskaja, Skajscienskaja  
woł., Tałajeŭskaja, Prydrujskaj woł.,  
i Dudemskaia, Aŭlenskaj woł., piera-  
twarajucca ū łatyskija školy. Kiełaŭ-  
skaja škola, Prydrujskaj woł., zusim

začyniena. Tak sama dźwinskaja pa-  
wiewawaja ŭprawa žwiarnułasja ū Mi-  
nisterstwa Ašwiety z prapazycyjaŭ ab  
začynieńni prywatnaj bieł. školy Ho-  
raŭskaj.

Nia lepš pradstaŭlajecca sprawa  
i z siarednimi školami. Jašče ū mi-  
nułym hodzie ūłady školnyja na dy-  
rektara Dźwinskaj Biełaruskaj Himna-  
zii naznačyli łatyša ks. Čamansa, ja-  
ki pa pierawarocie naznačany ū Mi-  
nisterstwie Ašwiety kiraŭnikom mi-  
nšaściowaha školnictwa. Ciapier dyrek-  
taram himnazii naznačany ks. Pionis,  
łatyš. Pašla pierawarotu niekatorym  
wučycialom uspomnienaj himnazii ada-  
brany prawy wučycielstwa.

Wučycielskija Biel. Kursy taksama  
likwidujuć ūłady. Nawať absolwentaŭ,  
jakija byli na apošnim kursie, nie da-  
pušcili da akančalnych ekzaminaŭ, a  
taksama wučyciaoŭ bieł. škol — aprača  
łatyšoŭ, — jakija musieli zdawać ekzamin  
z łatyskaj mowy, da ekzaminaŭ nie  
dapušcili.

Kiraŭnik Biel. Wuč. Kursu P.  
Žerdzi zwolnieny byccam za „lewyy  
učil“ (a ū dužkach treba dać, što  
hety čaławiek nia maŭe nijakich „uchi-  
laŭ“, jon sumlenna pracawaŭ na swa-  
im stanowišči, nie zajmajučysia ab-  
solutna nijakaj palityčnaj pracaj).  
Dziŭnyja abwinawačañni! Naša pry-  
kazka kaža: „aby haława, dyk abuch  
znajdziecca“...

Jak dalej budzie z kursami, nia-  
wiedama, adno zrazumieła, što isnu-  
juć jany apošni hod, bo jość tolki  
kurs druhi, a na pieršy nabor ustry-  
many.

Ryskaja Biel. prywatnaja himna-  
zija, jak widać z apošnih wiestak,  
budzie začyniena. Dyrektor himnazii  
A. Rodžka na hety hod ntezačwier-  
džany. Taksama zakwestyjanawana  
začwierdžańnie i wučyciaoŭ hetaj  
himnazii, Franciša i Jazepa Kłahišaŭ.

Mima adnak usiaho hetaha, bud-  
ma dobraj dumki, što praz chmary  
biełaruskaha žyćcia ū Łatwii prahla-  
nie jasnaje soniejka. Lawon Burny.



## Statystyka II dzia- żaŭnaj pierapisi na bieł. ziemiach.

U papiarednich numarach „Biel. Krynicy” s. h. my padawali statysty-  
ku II dziaŭžaŭnaj pierapisi pawie-  
taŭ: Maładečanskaha, Aŭmianskaha, Bras-  
łaŭskaha, Dziŭnienskaha i Pastaŭska-  
ha. Ciapier padajom statystyku pawie-  
tu nastupnaha.

### Wialejski pawiet.

U haradoch ludziej ahułam —  
5720, katalikoŭ — 1963, prawasłaŭ-  
nych — 2621; bačkaŭskaja mowa:  
2428 polskaja(?), 1905 biełaruskaja, 283  
rasiejskaja, 1079 żydoŭskaja i 24 inš.

U wioskach ludziej ahułam —  
125.350, katalikoŭ — 51.205, prawas-  
łaŭnych — 67.933; bačkaŭskaja mo-  
wa: 57.049 polskaja(?), 62.432 biełar-  
uskaja, 600 rasiejskaja, 4.855 żydoŭ-  
skaja i 243 inš.

Z hetaha bačym, što i tut usich  
biełarusau katalikoŭ zapisali z bač-  
kaŭskaj mowaj polskaj i nawat dla  
5 tysiač biełarusau prawasłaŭnych  
zapisali bačkaŭskaj mowaj—polskuju.

## Pačatkawyja škoły ŭ Litwie prad wajnoj i ciapier.

Ciapier u Niez. Litwie (aprača  
Kłajpedzkaha kraju) isnuje 2297 pač-  
atkawych škoł. Z ich 2243 — čaty-  
roch-hadowyja, a 52 — šaści-hadowyja.

Ministerstwa Aświety ŭtrymliwaje  
166 škoł, samaŭrady — 2054, arhani-  
zacyi z dapaŭhaj Ministerstwa Aświety  
— 30, arhanizacyi bez ministerskaj  
dapaŭhi — 43 škoły. Jość tak-ža  
4 wučycielskija seminarij.

Siarednim likam adna pačatkawa-  
ja škola ŭ Niez. Litwie abslužwaje  
990 čaławiek nasiełnictwa.

Sioleta ŭ pačatkawych škołach  
pracuje 4313 wučyciałoŭ. Usich wuč-  
niaŭ — 235.033. U paraŭnaŭni z minu-  
łym hodam, sioleta lik wučniaŭ prybył  
na 12.449. Na koŭnuju tysiaču nasieł-  
nictwa prypadae 105 wučniaŭ pačat-  
kawych škoł.

Sioleta ŭ Niez. Litwie isnuje 64  
dziačyja sady, u jakich pracujuć 87  
wučyciałoŭ i hadujucca 2.804 dziačej.

Utrymaŭnie usich škoł kaštuje ŭ  
hod 23.613,733 litų. 75 prac. hetych  
koštaŭ pakrywaje dziaŭžaŭa, a reštu  
samaŭrady i arhanizacyi.

Prad wajnoj, u 1912 hodie, uwa  
usiej Litwie było 490 pačatkawych  
škoł i 14 dwuklasowych, tak zw. čyhu-

## БЕЛАРУСКАЯ ХРОНІКА.

Гуртку Беларускага Інстытуту  
Гаспадаркі і Культуры ў Дзялты-  
чах не далі паўстаць. Нова засна-  
ваўшамуся гуртку Беларускага Ін-  
стытуту Гаспадаркі і Культуры ў  
Дзялтычах адміністрацыйныя ўлады  
не далі паўстаць. Наваградзкае  
пав. стараста пільмом з 18.X с. г.  
паведамля, што не прызнае гэтага  
гуртка легальным.

Лёс утравістычных, польска-  
беларускіх школ. Нялічныя т. зв.  
утравістычныя школы, якія там-  
сям яшчэ ў Зах. Беларусі ў мінулым  
школьным годзе існавалі, пад на-  
порам польскага нацыяналізму пе-  
растаюць існаваць. Даведваемся,  
што 7-х класавая польская белару-  
ская школа ў Шаркаўшчыне, а так-  
жа такая ж адна класавая школа  
ў Савіцкіх пад Шаркаўшчынай,  
Дзісьненскага павету, — ад новага  
1934/35 школьнага году перамянілі-  
ся на чыста польскія школы. За-  
сталася яшчэ ў Шаркаўскай гміне  
адзіная ўтравістычная школа ў в.  
Казаках.

Што-ж, трыумфе жарлочны  
польскі нацыяналізм над нявольні-  
кай беларускай душой! Але, мейма  
веру, што гэты трыумф часовы, бо-ж  
народная беларуская сьведомасьць  
ідзе гіганцкімі крокамі.

Ці існуе беларуская пачатка-  
вая школа ў Вільні? У адным з па-  
пярэдніх нумароў Бел. Кр. была  
падана вестка аб тым, што ад  
1934/35 школьнага году ўлады быц-  
цам „ўскрасілі” колішнюю бел. па-  
чаткавую школу на Новым Сьвеце  
ў Вільні. Вось-жа даведваемся, што  
нічога падобнага не сталася. Успо-  
неная школа існуе, як школа поль-  
ская, з польскай мовай выкладавай,  
і такі стан трымае і цяпер. Белар-  
уская мова выкладаецца 4-ры га-  
дзіны ў тыдзень, як прадмет, і то  
не для ўсіх дзяцей, а толькі для  
групкі іх, у ліку 25 асоб.

З гэтага бачым, што ня можа  
быць мовы аб беларускасці гэтай  
школы. І ня будзе яе, пакуль не

начнх школ. Тady ўва ўсiej Litwie,  
rachujuć razam i dziačiej rasiejskich  
uradaŭcaŭ, lik dziačiej pačatkawych  
škoł nie pierawyšau nawat tysiačy.

Takim čynam, za 16 hadoŭ nieza-  
leŭnaści Litwy hetak wialiki tam po-  
stup u narodnaj aświecie.

Woś što znača dziaŭžaŭnaja nie-  
zaleŭnaść narodu!

P. Ł.

наступіць зьмена ў адносінах да  
беларусаў пад Польшчай, пакуль  
ня спыніцца палітыка полёнізацыі  
да беларусаў на іх землях з боку  
палякоў.

Студэнскі вечар. У суботу г.м.  
у залі БІГІК у Вільні адбыўся інаў-  
гурацыйны вечар, зладжаны Бела-  
рускім Студэнскім Саюзам. Вечар  
складаўся: з двух рэфэратаў грам.  
грам. В. Войтанкі і Я. Шутовіча  
і таварыскай забавы.

Выстаўка вучнёўскай прэсы.  
Літаратурны гурток вучняў Вілен-  
скай Беларускай Гімназіі ў 15-тыя  
ўгодкі гэтай школы ладзіць у гім-  
назьяльнай залі ад 1 да 4 лістапада  
с. г. выстаўку вучнёўскай прэсы.

Аглядаць выстаўку можна ад  
3 да 6 гадзіны папрудні.

Задумкі. Паводле віленскага  
звычайна ў Задумкі, 2 лістапада,  
беларускае грамадзянства адведвае  
магілкі бел. пісьменьнікаў на Росе.  
Зборка а 6 гадзіне вечарам, над  
магілай К. Сваяка.

З выдавецкае нівы. Выйшлі з  
друку: „Новы Шлях”, № 7 (9)  
с. г., орган беларускіх нацыянал-  
соцыялістаў. Адрас: Вільня, Каль-  
варыйская 16—2.

„Пралескі” № 1, часопіс  
для дзяцей. Рэдактар Войцікава,  
выдавец Ст. Глякоўскі. Адрас: Віль-  
ня, Завальная 1—3. Часопіс мае  
выходзіць раз у месяц і каштуе  
1 зл. на цэлы год.

## Біеларуская Акаде- мія Nawuk u Mien- sku šyryć polščynu.

Informacyjny Biuleteń sawieckaj  
ambasady ŭ Polščy padaje, što Pol-  
ski Instytut „pralecarskaj” kultury pry  
Biełaruskaj Akademii Nawuk u Mien-  
sku pačaŭ pieradrukoŭwać polskuju  
klasyčnuju literaturu. Ciapier druk-  
jucca tworčać J. Sławackaha.

Cikawaje źjawišča: biełaruskaju  
literaturu darewalucyjnaj epochi bal-  
šawiki niemiłaserna „wykarčoŭwajuć”,  
a polskuju—perjadu adradžeńnia—na  
Biełarusi pašyrujuć. Pry hetym nie-  
adrečy žwiarnuć uwahu i na fakt pa-  
šany balšawikami patryjatyčnaj rasiej-  
skaj literatury. Ab hetaj pašanje świed-  
čyć fakt abchodu jubileju Puškina. A  
za hety patryjatyčny charakter u bieł-  
aruskaj literatury aŭtaram jaje miesca  
ŭ Sawietach na Sałoukach abo ŭ Si-  
biry, a sama literatura wykida jucca ŭ  
składy makulatury.

Jak adnosiacca „Kuryi” łacinska-  
polskich biskupaŭ da paduładnych  
im unijackich parachwijaŭ.

Zdaryłasia mnie być na klabanii  
unijackaha probaršča ŭ pінskaj dye-  
cezli. Jakraz pryniašli poštu, a ŭ jej  
pačok zawiernutych u žoŭta-šeruju pa-  
pieru dy pierawiazanych bieł. čyrow-  
nym papiarowym šnurkom brašurak.  
Heta brašurki, majučyja służyć da ad-  
praŭlańnia nabaŭženstwa jubilejnaha.

— Što-ž budziecie rabić z he-  
tych drukau? — pytaju ja miascowa-  
ha probaršča, uwaŭžujučy, što brašur-  
ki papolsku dla narodu niepolskaha  
aniak nia mohuć pryhadzicca da ta-  
ho nabaŭženstwa. — Nia wiedaju, —  
kaŭa probaršč, — što z imi zrabić.  
Adno wiedaju, što ŭ ruki swaich pa-  
rachwijaŭ dać ich nie mahu, bo  
kab daŭ, to niekatoryja ich skuryli-b,  
nawat nie pračytaŭšy, niekatoryja pa-  
stawili-b nad waknom zamiesta abra-  
zka (bo na pieršaj bačyncy adbita ŭkry-  
ŭawańnie), a niekatoryja, hramaciei,  
pračytaŭšy, skazali b sabie i inšym, što  
užo nadobraje pačynajuć pierarablać  
ich na palakoŭ.

— Treba było b adasleć ich na-  
zad u kuryju — radžu ja, hledziačy  
ŭ wočy probaršču.

— Heta jano treba było-b zra-  
bić, ale kab husiej nie razdražnić. —  
adkazywaje.

A ci padobnyja rečy časta  
zdarajucca?

— A zdarajucca, — kaŭa. Kališ pry-  
šo było trebawańnie, kab zalažyć  
„Kółko Młodzieży Polskiej”, štohodu  
damahajucca, kab sarhanizawać „Ca-  
ritas”, zrabić „zbiórkę ofiar na uni-  
wersytet katolicki w Lublinie” i šmat  
čaho padobnaha.

Slowam, uniju našu na polski  
kapył ciahnuć.

Un.

\*\*\*\*\*

## Biełaruskija Kalendary

— adryŭnyja i kn.žkaj —  
na 1935 hod

možna najwyhadniej kuplać u  
BIEŁARUSKAJ KNIHARNI

«PAHONIA» Wilnia Zawalnaja 1.

Cana adryŭnoha kalendara 55 hrašoŭ.

Cana kalendara knižki 60 hr.

Pry bolšych zakupach wialikaja ŭstupka.

Biaz hrošaj kalendary nie wysylajucca.

\*\*\*\*\*

### Wincuk Adwaŭny.

## Chłapiec.

POWIEŚĆ.

XI. U swatach. (Praciab).

Ale wierniemsia da arhanistaha.

— Nu, nu, nie razychodźsia pan, — kazała  
jamu Ruzia, — ja wiedaju, što rablu. Pryjdzie para,  
jak usio pryhatuju, tahdy pajeďdzieš u swaty. Nia  
bojsia, pan, — heta niedaloka.

Tak Ruzia supakoŭla Charašuchu, dastała  
plać rubloŭ na raschody i pawieła dzieła dalej.

A sprawa była trudnaja. I treba skazać praŭ-  
du, što Ruzia ŭžalasia ščyra. Jana kidałasia na  
usie baki: i prosta padchodzila da Hanuli, wypy-  
tywała, raiła toje i sioje, spačuwała i ŭzdychała.  
I kruhom abychozila Hanulu — zawiała družbu  
z Marylaj Piatroŭščyčaj i pryznałasia joj z swaim  
sakretam — i ŭžo ŭ dźwioch ŭžialisia padhataŭleć  
Hanulu. Treba było najpierš zručyć sprawu z rades-  
ca: prakanać Hanulu da zamužstwa. Ale tut jakraz  
i sieli makam, bo Hanula na adrez adkazywała  
ad hetaj dumki. Patrochu tak-ža, choć jašče wielmi  
aścioroŭna, stali baby padchodzić i da druhoha  
punktu prahramy: stali padchwalivać arhanistaha  
Heta, wiedama, rabiłasia z wialikim abchodam.  
I tut ułaśnie była maleńkaja nadzieja, bo i Hanula  
arhanistaha chwaliła. A e i tolki taho...

Charašucha, praŭda, i sam nie dramaŭ. Razy  
dwa, niby nienarokam, trapiŭ u čatu k Piatrowi-  
čam, ale i tut nie sašim ručyła: pieršy raz nia  
było Hanuli ŭ chacie, a druhi raz — u światočny  
dzień — było ŭ ich mnoha susiednich dziaŭčat  
i stary dziaďžka Alaksandra.

Arhanisty, karystajučy z akazii, wiesialiŭ publi-  
liku: najbołš historyjaŭ znaŭ i raskazywaŭ z ksan-  
dzoŭskaha žyćcia, a takija historyi wielmi našym  
ludziom padabajucca.

— Woś, — kazaŭ Charašucha, — u adnaho  
ksianďža byŭ furman. Dobry byŭ čaławiek — ipa-  
boŭny i pasłušny i pracowity. A što najwaznějšaje  
dla furmana — lubiŭ i žaleŭ kanej. Tolki ŭ ad-

18)

nym byŭ jon brakoŭny: byŭ wialiki praścjak. dy  
jašče bolšy raziwliaka. Hdzie, bywała, pajeďdzie  
z ksianďzom na fest, ci ŭ hości, dyk zaŭsłody što-  
kolečy zhubić, abo zabudziecca, abo prosta ŭ jaho  
womuc ŭ ŭkraduć. To biaz puhi jedzie nazad, to  
padpruhu niechta ŭkradzie, to nareščie torbu z aŭ-  
som niehdzie paklinie. Jeduć jany nazad. Ksiondz  
zły. Stydzić jaho i laje celuju darohu. Chacieŭžo  
adprawić, ale žaleŭ. Dyk woś razahnaŭšysia, ksiondz  
i kaŭa jamu: „Dyj licha! Usio ŭ ciabie kraduć, —  
ukrau-by i ty choć štoniebudi!”

Až woś jeduć jany adnaho razu z festu.  
Furman ahladaiecca i čitra śmiajeccu. — Što ty,  
Andrej, taki wiasioły? — pytaje ksiondz, — musić  
iznoŭ u ciabie štości ŭkrali? — He, hel — śmia-  
jeccu Andrej, — niedačakańnie ich, ciapier užo  
ja ŭkraŭ... — Što, hdzie? — pytaje ksiondz. —  
A wot zhadaj, ksiondz, — kaŭa furman. Tut ksiondz  
toje i heta, — dumaje, što moh-by taki cielapleŭ  
ukraści? Ale Andrej, sam wiasioły, twar, jak mie-  
słac u poŭni, — pakazywaje na ksianďžoŭski saka-  
wajaž i kaŭa: — Wun, pahladzi ŭ swaju torbul —  
Ksiondz tudy, až tam... maźnica! A tam jakraz by-  
ła knižka da nabaŭženstwa (brewijar), tam kaŭniery-  
ki, chustački, ščotački i druhaja drablaŭa. Adzin  
brewijar kaštuje sorak rubloŭ zolatham...

— Dobra zaplać u nawukul — kazała Maryla.

— Jak ksiondz nawučyŭ, tak furman zapla-  
ciŭ, — kazaŭ dziaďžka Matusewič pykajučy luku.  
Śmiajelaŭsia tak-ža ad duży i Hanula, a Chara-  
šucha siadzieŭ na ławie i čuŭ, jak biłasia serca.  
— Dziaďžka, — žwiarnuŭsia Wincuk da ar-  
hanistaha, — raskazy jašče adnu baśniu!

Arhanisty pahladziŭ chłapca pa haławie,  
a pośle pasadzili sabie na kaleni i ŭhaściŭ cukier-  
kami. Adnym słowam hety raz, choć z samoj Ha-  
nulej hawaryć mnoha nia pryšloŭsia, Charašucha  
byŭ rady sam z siabie i z swajej misli. Sumysna  
pajšoŭ nazad naŭkruh, palami, nakładajučy darohi,  
bo chacieŭ swaje dumki pierazyć sam z saboj.

Stajała pyšnaja pahoda. Była druhaja paławie-  
na čerwienia. Hety miesiac u paŭnočnaj Biełarusi  
možna jašče ličyć wiesnawym. Tahdy rasčwitaŭ  
usia pryroda. Tahdy jakraz pijaŭ usie ptuški,

a saławiej i ziaziula nabirajuć poŭnaha razhonu.  
A kali zakałasuje, začwiecie żyta, kali zachwaluje  
na wietry, tahdy ażyŭlajucca i najčwierdzišaja  
duša. Arhanisty tak i ławiu wucham hety miłaz-  
hučny šum kałoŭsiaŭ, jak by śpieŭ pryrody, až  
piajała duša jahonaja hymn chwały i padziaki Bo-  
hu. Ciapier pačuwaŭsia jon nia tym starym kawa-  
leram-siratoju, nad katorym śmiajalisia ludzi i ździe-  
kawałasia žyćcio, ale bodrym, wiasiołym chłap-  
com, pierad katorym adnyiajucca nawościeŭ dzie-  
ry nowaha žyćcia. A žyćcio takaje pryhoŭaje!

Charašucha jšoŭ miažoju, a żyta chwalawała.  
Tak chwaluje mora. Wieceŭ honić chwali roŭnymi  
radami, katoryja iduć — biahuć adzin za druhim  
i z šumam bjuć ab bierahi, — raźbiwajucca, bryz-  
hajuć, adstupajuć nazad i zmahajucca z chwalam  
nastupnymi. Ale nie! Nia tak chwaluje żyta. Jano  
nia wadzicca, nia swarycca z saboj, nia bjecca,  
ani bušuje, jak mora. Naša biełaruskaje šeraje ży-  
to chwaluje cichańka, spakojnieńka, — jano tolki  
haworyć z saboj, jakby šepča. U cichuŭ pahodu  
żyta stać spakojna, ale swabodna. Koŭny kałasok —  
pawodle swajej upadoby — to skłaniŭšysia, to  
prosta, ale naboŭna stać i pahladae na sonca,  
jak naš šery narod u kaściele. Inšy kałasok, zda-  
jeccu, zadremie i zaklajajucca pamiž spakojnaj hra-  
madoju. Ale woś prabižyć wieciarok pa niwie. Žy-  
ta zwaruchniecca i zakałyšycca ad kraju da kraju.  
A wieceŭ hulaje i żyta tahdy chwaluje i chwaluje.  
Tak ułaśnie chwalujuć našy pryhoŭyja wazjory.  
Chwali nia stohnuć, nie rawuć, nia pleniacca, ale  
pahodna šumić, byccam piajuć cichuju pieśniu.  
Tak ułaśnie chwaluje pa našych uzhoračkach naša  
biełaruskaja dziawočaja pieśnia. Tak chwalujuć ha-  
łouki našych dziačiej, a ichnyja wočki świeciać,  
jak sinieńkija wasilki ŭ žyćcie. Tek chwalujuć hru-  
dzi toj krasnaj źniejki-dziačynki, što pry pracy  
roŭnamiernie chistajucca na zahonie. Tak bjecca  
jejnaje serdańka, jak ubačyć swajho miłaha. Tek  
chwalawała duša staroha kawalera, kali hladzieŭ  
na heta żywoje żyta, na cudoŭnaje nieba, na jas-  
naje soniejka i čuŭ radesnuju pieśniu zawaranka.

— Ech, warta tyki żyć na świecie! — kryk-  
nuŭ u duży pan Charašucha.



## Pašla zabojsťwa juhasławianskaha karala i francuskaha ministra

Zabojsťwa juhasławianskaha karala Aleksandra i francuskaha ministra zahraničnych spraŭ Bartu strasanuła celaj Eüropaj. Asnowiedź henaj krywawaj trahedyj hetkaja.

Juhasławija, uščiaŭ zahrožanaja Italijaj i Madziarščynaj, šukała sajužnikaŭ u francuskim bloku. Uwajšoŭšy ŭ skład h. zw. Małoj Antanty, zaŭsiody arjentawałasťa na Francyju, tymbolš, što palityka Italij i Madziarščyny stanawilasťa uščiaŭ začepnaj. Z Italijaj Juhasławija maje trywały spor za častku Dalmacyi, a Madziarščyna nia moža šciarpieć straty swaich ziamiel z Charwatyjaj, jakija pašla wajny apynulisťa ŭ hranicach Juhasławii. U nutry Juhasławii Charwaty, Słowency, a tak-ža i Makiedoncy damahajucca aŭtanomii, nawat adlučėńnia swaich ziamiel ad Serbii. Juhasławianski nacy-

jonalistyčna serbki ŭrad dasiul panawaŭ nad niezdawolenymi dyktaturaj i terorom. U Charwaty i ŭ Makiedonii paŭstali tajnyja wajsrowyja arhanizacyi, jakija prawodziłi terorystyčnyja napady na pradstaŭnikaŭ serbskaha ŭradu i na samoho karala. Apošnimi časami charwackija i makiedonskija tajnyja arhanizacyi zaklučyli sajuz supolnaha dziejańnia, a kamandanty hetych bajawych arhanizacyjaŭ znajšli prybynišča ŭ Madziarščynie i ŭ Italii. Na čale charwackaj bajawoj arhanizacyi stajaŭ charwacki dziejač d-r Pawelič, a na čale makiedonskich rewalucyjaneraŭ—makiedonski dziejač Michajlaŭ.

Ciapier, pašla bajawoha napadu i zabojsťwa ŭ Marsylii, miż inšymi aryštawany Pawelič u Italii, a Michajlaŭ u Turcyi.

## Małaja Antanta ab marsylskaj trahedyi.

Rada Małoj Antanty i balkanskich dziaŭžaŭ wydali kamunikat hetkaha žmiesťu: Rada wyrażaje spačućcio Juhasławii z pryčyny śmierci karala Aleksandra I i Francyji, z pryčyny śmierci min. Bartu. Rada prakanana, što napad u Marsylii wykanali ludzi, jakich padtrymliwali pastarońnija dziejnik. Rada damahajecca sarhanizawań-

nia ŭsich siłaŭ, kab u budučynie nie dapaścić da padobnych aktaŭ. Kali-ž hena miżnarodnaja siła nie sarhanizujecca, dyk treba čakać miżnarodnych konfliktaŭ. Ułady dziaŭžaŭ Małoj Antanty i balkanskich dziaŭžaŭ zaručajaŭ Juhasławii swaju solidarnaść i zaachwočwajaŭc pradeŭžać swaju palityku.

## Madziarski premjer u Polščy.

U minułym tydni Madziarski premjer Gembel z niedalkimi wysokimi ŭradoŭcami adwiecaŭ Polšč. Pry hetaj haščinnaj nahodzie nia ma- a pradstaŭniki polskaha i madziars-

kaha ŭradaŭ hawaryli ab bratnim sužyćci Polščy z Madziarščynaj i ab patrebie ciaśniejšaha supracouńnictwa abiedźwioch dziaŭžaŭ.

## Miż Japonijaj i Sawietami zhody niama.

Sawiecki ŭrad apublikawaŭ dyplomatyčnyja noty miż Sawietami i Japonijaj u sprawie sporu za ŭschodnie-kitajskuju čyhunku, z jakich widać, što miż Sawietami i Japonijaj zhody niama. U japoniskaj nocie z 4.IX. s. h. skazana, što sawieckija hramadźanie aryštawany na padstawie mandžurskich zakonaŭ i što japoniski ŭrad nia moža dawać nijakich prykaŭ suwerennam mandžurskamu ŭradu. U kancy

noty padčorknuta, što masawyja aryšty sawieckich hramadźan u Mandžurii byli lehalnym raspadžeńniem.

U sawieckaj nocie-adkazie z 5.X. s. h. sawiecki ŭrad zwalwaje ŭsiu winu za nowaje palityčnaje pažeńnie na ŭsch-kit. čyhuncy na japoniski ŭrad. U Mandžurii henija adnosiny acaniajuć, jak aznaku nowaha sawieckaha japonskaha napružańnia.

## Prociūsialanski balšawicki pachod u SSRR

Sawiecki ŭrad niadaŭna wydaŭ nowy dekret, jakim akančalna niščyć materjalna niezaležnaje sialanstwa dy zahaniaje jaho siłkom u kamunu.

U hetaj sprawie anhielskaja hazeta „Tajms“ piša hetak: Sioleta sawiecki ŭrad daŭ znać, što dwa hady pieramirja skončyliśa. Nie zwažajućy na abiacanki, jakija kamunistyčny ŭrad daŭ dwa miesiacy tamu, što budzie adnosicca adnolkawa da ŭsich sialan, — nahła zahadaŭ, kab samastojnyja sialante, jakija nie naležać da kamuny, addali paławinu sioletniaha ŭradžaju dla dziaŭžawy, h. zn. bolšy pakok, čymś addajuć kolektywy. Aprača hetaha nałożany na indywiduálnyja ha-

spadarki wielmi wielikija padatki hrašmi, jakija nie datyčać haspadarak kolektyŭnych. U parahrafach padatkowaha zakonu skazana, što zborsčyki padatkaŭ majuć prawa brać henija padatki ŭ dwa abo i ŭ try razy bolšyje, čymś wyznačana ad „sabatarnikaŭ“, „kułakoŭ“, — i ŭ tych wokruchach, dzie sialan'e majuć hrošy. U śled za hetym treba spadziawacca nowych praśledaŭ sialanstwa. Kab nie pajišlo niezdawaleńnie ŭ armiju, sawieckija ŭłady zwolnili ad hetaha padatku ŭsie siemji, z jakich uzlaty chtoniebudź da wojska.

Słowam, niščėńnie prywatnaj ułasnaści prawodzić balšawiki da astatku.

## U Hišpanii jašče trywajuć bai i harać kaścioły.

Wajenny hubernatar prawincy Leon jašče 18 h. m. atrymaŭ przykaz wysłać korpus wojska na ŭšmireńnie paŭstańnia. Wojska bambarduje miascowaść Niawa ŭ Asturyi. Henaja

miascina jašče ŭ rukach paŭstańcaŭ.

U prawincy Andaluzii padčas ba-joŭ paŭstańcy pačali palić kaścioły. U m. Sewilla słaŭny historyčny kaścioł św. Trojcy zhareŭ daščentu.

## Trahičny ślach Karadjordžaŭ.

Ad strełaŭ charwacka-makiedonskich niezaležnikaŭ, zakanspirawanych u tajnaja wajsrowaja arhanizacyi, upaŭ u Marsylii karol Serbaŭ Aleksandar I Karadjordžy.

U historyi Serbii palityčnaje zabojsťwa waładaroŭ nia redkaje. asabliwa pašla pierajmienawańnia pašla wajny Serbii na Juhasławii. Kali ciapiersnaja Juhasławija ŭ 1804—1813 hadoch stahnała pad jarmom Turcyi, na serbskaj palityčnaj arenie pajawiłsia sialanski syn i handlar wałami Jury Čorny. Jon padaŭ narodu klič baračby za wolu i pašla ŭpartaj i zajadłaj baračby prahnaŭ Turkaŭ z serbskaj ziamli. Prahaniać Turkaŭ pamahała Serbam Rasieja. Ale raptam u 1813 h. Rasieja pierastala pamahać Serbam i tady Jury Čorny (paturecku: Karadjordža), užo budučy pieršym serbskim kniazem, nia wytrymaŭ i ŭciok zahranicu. Serbii zanieli nanowa Turki. U 1815 h. Serbija znoŭ zrabila paŭstańnie pad kiraŭnictwam Miłoša Obrenowiča, tak-ža handlara wałami, i prahnaŭšy Turkaŭ abwieściła stobie niezaležnaj z kniazem Miłošem Obrenowičem na čale. Kali-ž wiarnuŭsia hierojski Jury Karadjordžy, Miłoš przykaŭ jaho zabić. Miłoš uładaŭ Serbijaj ad 1815 da 1839 h. i pieradaŭ swoj prastoł synu Miłanu I, jaki praz niekalka miesiacu pieradaŭ prastoł bratu Michajlu I. U 1842 h. Michajla I musiŭ uciakać ad Aleksandra Karadjordža, jaki zbuntawaŭ Serbiju protiŭ Obrenowičaŭ, šukajućy pomsty za śmierć swajho bački Jura-ha. Aleksandar Karadjordžy zachapiŭšy prastoł uładaŭ Serbijaj da 1858 h. U hetym hodzie padniaŭ bunt stary Miłoš Obrenowič protiŭ Aleksandra Karadjordža i zwajawaŭšy jaho pieradaŭ serbski prastoł swajmu synu Michajlu II, jaki uładaŭ Serbijaj 8 hadoŭ. U 1868 h. zabiraje jaho praz

swaich pryhiłnikaŭ prahnany Aleksandar Karadjordžy i na prastoł ustupaje syn zabitaha Michajla II, Milan II, jaki uładaje da 1889 h. Umirajućy pieradaŭ serbski prastoł swajmu synu Aleksandru I Obrenowiču.

U časie ad 1858—1903 rod Karadjordžaŭ zahranicaj jeŭ horki chleb i čakaŭ nahody pawarotu na serbski prastoł.

Aleksandar, syn Jura-ha Čornaha, pamior, pakinuŭ syna Piotru. Piotr wyhadawaŭ dwuch synoŭ: Jura-ha i Aleksandra, katoraha ciapier woś zabili ŭ Marsylii.

U 1903 h. u serbskaj armii zahanzawałasťa zmowa protiŭ Obrenowičaŭ i ŭnočy zmoŭlenyja aficery wyrazali ŭsiu siamju Obrenowičaŭ i karala Aleksandra I Obrenowiča. Pašla hetaj palacowaj wajny, zaniaŭ serbski prastoł znoŭ rod Karadjordžaŭ—Piotr I, bačka zabitaha ciapier u Marsylii karala Juhasławii.

Ad 1914 h. uładaŭ serbskim prastołam Aleksandar I.

Pašla wajny, pad naciskam pieramožnych dziaŭžaŭ, Charwaty i Słowency zhadzilisja na tlučėńnie swaich ziamiel z Serbijaj, tworaćy adnu supolnuju dziaŭžawu—Juhasławiju. Na čale henaj nowaj dziaŭžawy stanuŭ karol Aleksandar I Karadjordža. Karol pačaŭ uładać žorstka, padyktatarsku, i wyrazna na karyšč Serbaŭ; Charwataŭ i Słowencuŭ pačėŭ praśledawać i zwužać ichnija prawy. Charwaty pačali wystupać protiŭ hetaha ŭcišku i damahacca niezaležnaści. Ureščte pačali twarć tajnyja bajawyja arhanizacyi, jakija napadajuć na worahaŭ Charwataŭ i na karala. U kancy kul charwackich niezaležnikaŭ prašyli haławu i hrudzi karala Aleksandra I Karadjordža, uładara sučasnaj Juhasławii.

„W. N.“

## Roznyja wiestki.

### Z HAZET.

IV miżnarodny Kanhres Wizantolohii. U stalicy Baŭharyi Sofii 9-16 wieraśnia s. h. adbyłsia IV čarhowy Kanhres Wizantolohii. Hałouńnyja referaty byli ab adnosinach zach. Eüropy i sławianskaha świetuda Wizanti. Kanhres mieŭ charakter čyste nawukowy. Pobač z maskalami, sioleta pradstaŭlali na Kanhresie sławian i krahincy. Dasiul bolšaść učasnikau Kanhresu nie-sławianie.

Našto, dzieła čaho ŭ z čyjoj inicyjatywy wazili našych sialan pa Polščy. Z hazety „Polska Zbrojna“ Nr 286 i 287 s. h. dawiedywjemsja, što padaroży biełaruskich i litou-skich sialan pa Polščy mieli charakter „dziaŭžaŭnaha ŭzhadawańnia“ h. zn. prywučėńnia našych sialan da polskaj dziaŭžawy, pokazwajućy im bahaćcie i abšary Polščy. A inicyjatoram hetych padarožaŭ našych sial-

Dr. St. Hrynkievič.

## Polah.

Polaham zawiom paru ad časiny, kali žančyna radziła aŭ pakul jejnyja rodnaja orhany niadojduć da taho stanowišča, u jakim byli pierad ciazkom. Narmalna polah trywaje da šaści tydniaŭ. Na žal, u nas pa wioskach žančyny lišnie mała dbajuć ab sabie ŭ hetuju paru. Polah u ich možna-b dumać trywaje ŭsiho paru dzion. Na treci, čėwerty dzień pašla rodaŭ žančyna pracuje, byccam nikoli i nie chwaraeta. Pohlad narodny woś jak hučyć, pawodle zapisaŭna Fedarouškim: „Pa polah nia treba babie nadta razleżwacca: dwa, try dni i hodzi. Katora padła lažyć doŭha, dyk heta leža, hnialak, bolš ničoha“.

Nia m esca tutaka šukać pryčynaŭ, čamu i skul hetki nierazumny pohlad. Miż inšym, hetkija adnosiny pajaśniajuć nam chutkaje adėwitańnie našych maładzie. Wiesialucha žančyna pa dwochtroch radoch robicca druchłaj babaju.

Medycyna narodnaja naŭdziŭ pokazwajecca nadta biednaja ŭ žančyny ŭ polahu. Bačym radu pić harełku: — „harełka nia žart, jak macuje; inšaja baba, što maje da jaje achwotu, to ŭžo da trećiaha dnia chodzić“ (Fedarouški). Bačym jašče, što karystajucca macaŭnikom (u inšych wakolicach zawuć padaroznikom), romiankam. Nadta heta mała, kali padumajem, što rodny wielmi abniedužyjuć paraduchu, što wyklikajuć jany celuju rewalucyju

ŭwa ŭmowach jejnaha fizyjołohičnaha žyćcia. A hetakaja žančyna chapajecca za haspadarku, chutčej ustaje, nia dumajućy ab škodzić i swadarki, dzieci.

Kali paraducha čėlawiek i nia chwory, dyk adno jasna, što jana nadta zmučana. Treba dać joj adpačyć i treba krychu rupliwaści kala jaje. Kali jana sama choča ŭstawać z loŭka pierad dziewiatym-dziesiatym dniom polahu, muŭ ci ahułam chatnija pawinny stanoŭka zebaranić. Matka paraduchi — heta adna wializarnaja rana i tolki spa-kojna ležaćy ŭ loŭku možna zabiłašpiečycca ad zaražeńnia. Henaje zaražeńnie ŭ pałohu pryčynaju ŭpławaŭ i inšych niaduŭžaściaŭ žanočych. Dyk ad-načasna z laŭańniem u loŭku treba hladzieć da čyścinioju ahułnaju i asabliwa kala rodných orhanaŭ. Treba pramywac ich zwonku rasčynaju lyzolu 1%, prynamsia 2 razy na dzień, pieramianiać paścielna je chuścio.

Dawoli časta na treci-čėwerty dzień pašla rodaŭ bačycca haračka. Harački henaje nia treba pałochacca, heta, jak kažuć, „małočnaja haračka“ i jana nia trymajacca daŭžej, jak paru abo dzwie pary. Kali-b trywała daŭžej, pryčyna budzie inšaja. Pry małočnaja haračcy przykładać dziecia koŭnyja try hadziny da hrudziej, jak zaŭsiody; hladzieć, kab byli wolnyja wyparažnieńi, dawuć čėłodnaje pićcio.

Pieršych paru dzion dawać paradusie małako, jačmiennuju kašu na małaku z masłam, potom možna dać krychu miasa. Bolš mienš kala dziesiataha dnia možna dawać usieńka, što jaduć u chacie.

Boli ŭ żywacie — žywišča narmalnaje, jak

i toje, što boli pawialičwajucca, kali dziecia prystawić da hrudziej. Pakazwaje heta tolki na toje, što matka ściadwajecca. Boli henija nie pawinny, biazumoŭna, spyniać ad karmleńnia hrudźmi.

Dziecia treba przykłaści da hrudziej užo pa 4—6 hadzinach ad rodaŭ. Prywučyć treba ad pačatku da rehularnaha karmleńnia. Przykładać koŭnyja try hadziny, unačy 6—8 hadzin adpačynku — pierarywu.

Nadta wažna dobreje wyparažnieńie kišek i mačawoha puzyra. Dawoli časta, nia hledziaćy na wialikuju kolkaść mačy ŭ puzyry, jana nie adchodzieć. Dobra tady rabić haračyja kampresy, abmywać ciopłaju wadoju pločyńca orhany, dawać pić napary z chatnich lekaŭ, przykładam miadźwiedzi-ca i inš.

Kali nia było wyparažnieńia kišek da trećiaha dnia, treba zrabic lewatywu abo dać rycyny. Wyparažnieńi pawinny być prynamsia koŭny druhi dzień.

Lažać možna na baku abo na plačach. Na čėwerty-pty dzień siadzieć, koŭny dzień krychu daŭžej, na dziewiaty pačać chadzić. Da ciazkaje raboty nia bracca jašče paru tydniaŭ. Najbolš durny haspadar wiedaje, što zaprohšy lišnie maładoje žarabia da pluhu, nia miecimie wialikaje karyści z taho kania. Toje samaje možna kozać i ab pary pałohu ŭ žyćci žančyny. Lepš paždać paru dzion, kab dziesiatki hadoŭ zdarowaj pracawać



lan, jak padaje taja-ż „Polska Zbrojna,” żyjałajecca wiceministr wajskowych spraŭ hien. Kaspŭŭcki.

Hetaj sprawy palitykaj nazywać nia možna, bo wojska palitykaj nie zajmajecca!...

## Z POLŠČY.

Prawasłaŭnaje nabaženstwa papolsku. Sioleta 11 listapada ŭ hadaŭščynu niezaležnaści Polščy ŭ Waršawie maje być adslužana prawasłaŭnym duchawienstwam liturhija papolsku. Heta budzie pieršaje prawasłaŭnaje nabaženstwa papolsku.

Dalejšyja zwalnienŭi z Berezy Kartuskaj. Nadowiačy zwolnieny z lahieraŭ adasabnienŭia ŭ Berezie Kartuskaj: 11 ukraincaŭ, 8 palakoŭ i 6 kamuniŭtaŭ.

Emihracyja. U Polščy emihracyjny ruch za apoŭnija 5 hadoŭ pradstaŭlajecca hetak: ad 1929 da 1933h. wyemihrawała paza Eŭropu 594.798 asob: u Zł. St. Ameryki — 20.377, u Arhientynu — 43.123, Kanadu — 42.152, Palestynu — 19.020, Brazyliju — 16.916, Urahwaj — 4.344; u eŭrapejskija krai: u Francyju — 215.964, Niamieččynu — 198.178. U hetym čaŭsie wiarułaŭsia ŭ Polšč 350.473.

Dzieci biaz ŭkoły. Statystyka padaje: u Polščy ŭ 1932-33 ŭkolnym hodzie było 563 tysiačy dziaćiej biaz ŭkoły. Sioleta ŭžo časopis „Naučyciel Polski” nalichaje dziaćiej biaz ŭkoły kala 800 tysiač.

## Z ZAHRANICY.

Faŭsty ŭ SSR. U Kuźnickim metalurhičnym kombinacie siarod robotnikaŭ kamunistyčnyja ŭłady wykryli faŭstaŭskuju arhanizacyju, jakaja nawat drukawała i raspaŭsiudžawała kontrewolucyjnyja adozwy. Siabraŭ henaj faŭstaŭskaj arhanizacyi bałšawicki sud zasudziŭ: 3-ch na śmierć, 2-ch na 10 hadoŭ katarhi i adneho na 2 hady wastrohu.

Stalin zachwareŭ. Presa padaje: dyktatar SSR Stalin mocna chwory. Praf. Smirnow, adzin z najwydatniejšych lekaroŭ u Sawietach, lečyć Stalina ad chwaroŭ serca. Chworamu žmianšajuć ciśnieńnie krywi, kab ab lahčyć slaboję serca.

Pamior kniaź Wałkonski. U Rymlę pamior rasiejŭski kniaź A. Wałkonski, jaki, pryniaŭšy katalictwa, paŭwialičiŭsia na ksiandza i pracawaŭ u kamisii „Pro Russia,” jakaja prawodzić u našym Kraju Uniju.

## Z WILNI.

Studenty Wilenskaha Uniwersytetu pawodle nacyjanalnaści wyladajuć hetak: 2315 palakoŭ, 1067 — żydoŭ, 230 — maskaloŭ, 99 — bielarusau i 101 litowiec. Usich studentaŭ u minułym hodzie było 3.880.

Kary na litoŭcaŭ. U minułym tydni administracyjna pakarany cely rad wilenskich litoŭcaŭ ŭtrafamaŭ aryštami, byccam za niačystaje ŭtrymańnie damoŭ. Sami-ž adnak litoŭcy pryčynny henych karoŭ razumięć susim inakš. Usich pakaranych 13 čaławiek na sumu 905 zł.

Nowyja studenskija arhanizacyi. Pawodle čutak, siarod bielarskaha studenstwa ŭ Wilni majuć paŭstać na miesca ŭnadobraj pamiaći „Skaryniŭ” nowyja studenskija, z wiewieskaj bielarskaj, arhanizacyi. Łuc-kiewič z W. Hryškiewičam byccam takuju šopku ładzić pry polskich „włóczęgach,” a Astroŭski jaščę niešta inšaje.

Pany hetyja, jak bačym, ničoŭa nie zabyliŭsia i ničoŭa nie nawučyliŭsia. Meta hetkich „arhanizacyjaŭ” — sprawy asabistyjaŭ arhanizatarau i raźbiwańnie Biel. Studenskaha Sajuzu.

## APOŠNIJA WIESTKI.

Histaryčny fakultet na Mienskim Uniwersytecie. Jak padaje sawieckaja presa, hetymi dniami adbyłosia ŭračystaje adkryćcio histaryčnaha fakultetu pry Bielarskim Dziaŭžaŭnym Uniwersytecie ŭ Miensku.

Dziekanam uŭspomnienaha fakultetu naznačany vice-prezident Bielarskaj Akademii Nawuk Ščerbakoŭ, aŭtor niekalki prac z haliny historyi, miž inšym pracy pad naz. „Narysy pa Historyi Bielarusi” t. I i II 1934 h.

Na prafesaraŭ paklikany historyki: M. N. Nikolski, prezident B.A.N. P. Horyn, praf. Wolfson, niekalki prafesaroŭ z Leninhradu.

# Pišmy z wioski.

## U Łyskach baptysty zawialisia.

Strojnaja naša wioska Łyski (Biełastock. paw.) da slabie pryniała baptystaŭ. I čaho nia robić ludzi našy, kab ad ich adčapicce, dy ničoŭa nie pamahaje! Naŭy kabiety — i katalički i prawasłaŭnyja — raz niejak tak dali čosu henym baptystam, što jany z wioski ŭciakali biaz šapok, kab skarej na šasu dy ŭ Biełastock.

Pryjaždžaŭ da nas i baciuška ŭ wiosku. Jon prasiŭ nas i łaskaj i hraziŭ nam, ale nie pamahło i heta.

Každaju niadzielu, jak tolki kataliki z kaścioła, a prawasłaŭnyja z carkwy wiertajuca, tady ŭ našaj wioscy pačynajuca nabaženstw baptystaŭ.

Skazać praŭdu, bielarskaju wiosku Łyski papsuło čužoje ŭ nas duchawienstwa. Katalikoŭ polskija ksiandzy psawali adwieku, a prawasłaŭnych rasiejŭskija papy. Kab našy Łyski dy zdaŭna doŭhi čas mieli swaich bielarskich duchoŭnikaŭ, dykby baptysty ŭ nas nikoli nie pahrelisjab. Što swajo — to nia čužoje — kaža bielarskaja pahaworka. Starejšyja ŭ nas bielarusy i ciapier kaścioła i carkwy trymajucca. Jany tak-siak prywykšy da starych paradkaŭ. Ale z małodšym pakaleńniem relihijnaja sprawa ŭ našaj wioscy stać drenna.

My dumajem, što našy susiedzi ŭ Łyskach paprawiacca z časem i klinuć henych baptystaŭ. Hetym ludziam našym tolki paznać treba toje, što bielarskaje naša žyćcio relihijnaje psujecca mocna praz polščynu i rasiejščynu. A nam usim treba wieryć u toje, što chutka, ale prydzie čas. kali bielarski narod ačyścica nabieła ad polskaj i maskoŭskaj afarboŭki.

A tak, dyk našy Łyski nadta miłaja bielarskaja wioska.

Naŭy ŭ wioscy čytajuć bielarskija hazety i cikawiacca bielarskimi sprawami.

L.

## Čužackija arhanizacyi ŭ bielarska wioscy.

Škunciki, Dziŭnienskaha paw. Unas było kalis nastajaščaje miastečka: była pošta, wołaść, wastroh, kredytowaje tawarystwa i ŭkoła. Ciapier z hetaha ŭsiaho jość tolki ŭkoła, dzie bielarskich dziaćiej wučać papolsku. Kab pašyryć u nas polščynu, polski wučyciel zasnawaŭ polskuju arhanizacyju „Koła Młodzieży Wiejskiej” i pačaŭ uciahwać tudy našu moładź. Ale niaŭa błaŭhoha, kab nia wyšla na dobreje. Naša moładź u polskim „kole” pačała ładzić bielarskija pradstaŭlenŭia. Heta nie spadabałasia panu wučycielu i jon inšuju pawioŭ palityku. Ciapier u hetym „kole” niaŭa bielarskaj moładzi. Astaliŭsia adny maskalki, jakich wučyciel nawaračwaje na palačkoŭ. Nu niachaj sabie ich nawaračwaje!

Jość pry hetaj škole i „Stralec.” Chodziać čutki, što buduć zakładać i „Koła stralčyn”, h.-zn. dla dziaŭčat. Aprača hetych „dabradziejstwaŭ,” jość i jaščę adno: pop nahawarwaje moładź u carkoŭnaje bractwa, dzie-b jana „praŭšwiačałasia” rasiejŭskaj litaturaj dy hazetami: mitrapalitalnym „Словом”, emihranckaj hazetaj „Русский Голос”, a tak-ža aŭwiadamljałasia ŭ napramku niepadzielnasci Maskwy.

Darahaja Moładź! Usiudy damahajŭsia swajho rodnaha, damahajŭsia, kab i carkoŭnaje bractwa było bielarskaj.

Sioleta pryjaždžaŭ da nas archirej Chwiados. Jaho spatykali hetak: sabralisja papy, apiekun carkwy, hminnyja čynoŭniki i „Koła Młodzieży Wiejskiej.” Wyznačyli witać archireja dziaŭčynku, jakaja witała z sufłoram, h. zn. z zaŭu stajaŭ padkazčyk i hawaryŭ dziaŭčyncy na wucha, a jana hołasna paŭtarała jaho słowy. Sufłor šaptaŭ na wucha parasiejŭsku, a dziaŭčynka parasiejŭsku nia ŭmieła, dyk nadta-ž wychodziła śmiešna.

Moładź! Dawoli nas pierakručwać to na rasiejčau to na palakoŭ. My bielarusy i zakładjama swaje bielarskija arhanizacyi, wypiswajma swaje rodnaja bielarskija hazety!

Niedaloki.

## Naŭaja ŭwiedamaść.

Ožuny, Pastaŭskaha paw. U našaj wioscy żywuć prawasłaŭnyja i kataliki, ale ŭsie jany ščyryja bielarusy. Naŭyja ludzi zmalajucca i za prawy rodnaj mowy. Za heta čutny zдалoku niasłuŭnyja abzywańni našych ludziej bałšawikami. Naŭyja ludzi bałšawikoŭ nia lubiać, ale nia lubiać tak-ža rasiejščynu ŭ carkwie i polščynu ŭ kaściecie. Dziela hetaha nia nadta achwatna chodziać u carkwu i ŭ kaścioł. Nadowiačy pryjaždžaŭ u naš prychod Norycki nastajaciel a. Koŭš i hawaryŭ propawieź pabielarsku. Tady ŭ carkwu chadzili nia tolki prawasłaŭnyja, ale i kataliki.

Moładź našaja żywie biez arhanizacyi. Swaju bielarskaju załażyć ciačka, a ŭ polskuju jsci nia choče. Budziem probawać adkryć hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury.

Tutejšy.

## Bludnaja daroha dla bielarskich hazet.

Opsa, Brasłaŭskaha paw. Prychodziać u našyja sioly nia tolki bielarskija, ale i polskija hazety. Polskija hazety niejak adważna i prosta z pošty prychodziać, a bielarskija nadta-ž bludziać i bywaje, što da padpiščyka nie trapajuć. Polskija prosta z pošty i walać u wiosku, a bielarskija špiarša z pošty honiać etapam u hminu, z hminy tak-ža etapnym paradkam da sołtysa, a ŭžo ad sołtysa, kali nia susim zhnuć u hetaj padaroży, prychodziać da padpiščyka zmučanyja i ledź celyja trymajucca. Najbolš hetak wandruje „Biel. Krynica.”

U hetaj sprawie ja zwaročwałsia da pana paštara — z prošaj skaracić darohu bielarskim hazetam i kab možna było ich prosta z pošty zabirać. Ale mnie pan paštar skazaŭ, kab padpiščyki kuplali na poście skrynki, jakija kaštajuć 12 zł. u hod, bo biaz hetkaj skrynki hazety musiać iści etapam praz hminu.

Ja pastanawiŭ usiož-taki zmahacca za toje, kab možna było atrymliwać i bielarskija hazety prosta z pošty i biez aplaty za skrynku 12 zł.

U hetaj sprawie zbirałsia pišać i ŭ Paštowuju Dyrekciju ŭ Wilniu. Bo jak-ža heta moža być, kab nia možna było prosta z pošty atrymliwać bielarskaj hazety. J. P.—ka.

AD REDAKCYI: Niekatoryja wioski i sioly, jak wiedajem, dziela stwareńnia sabie dahodnasci ŭ atrymliwańni korespondencyi, ustanawili swaich paštajonaŭ. A hetak robicca: treba napisać da miascowaha paštowaha ŭradu prošbu, z podpisami usich abo bolšaci žycharoŭ wioski, kab paštowy urad daručaŭ korespondencyju wyznačany u prošbie asobam. Sapaŭdnasć (aŭtentyčnasć) podpisau na prošbie pačwierdzić wojt, kalib byli adnosna ich sumniwy.

Na prošbu treba nakleić za 2 zł. paštowych značkoŭ. Paštajony pawinny mieć knihu, jakuju pradaje paštowy ŭrad za 60 hr., u jakoj jon (pašt. urad) každarazowa zaznačaje, jakuju korespondencyju ŭziaŭ wiaskowy paštajon.

Hetaki sposab daručennia korespondencyi najbolš dahodny. Treba tolki na paštajonaŭ wybrać ludziej česnych i akuratnych.

## Tręba sarpanizawać pradžu bielarskich kalendarsoŭ.

Слонімшчына. З апошніх нумароŭ „Бел. Крыніцы” даведалися мы, што ўжо вышаŭ з друку Беларускі Адрыўны Календар на 1935 год, надрукаваны Беларускай Друкарняй ім. Фр. Скарыны ў Вільні і выданы тымі самымі людзьмі, якія выдавалі яго ўжо на сёлетні 1934 г. Думаем, што календар на 1935 г. ня будзе горшы ад сёлетняга, які быў вельмі добры і з якога ўсе мы задаволены, бо меў ён і добрыя рады, цікавыя весткі, прыгожыя вершы і сьмешныя жарты, а самае галоўнае, што календар гэты меў два стылі: новы і стары. Дык дагадзіў ён і праваслаўным і каталіком.

Але найгорш, што яго нам н вёсцы трудна дакупіцца, бо або нашы прадаўцы ня маюць, а калі і маюць, дык цэняць яго ўдва разы даражэй, прыкладам па 1 zł. і больш, тады, як цана яго ў Вільні была 60 гр. Дык вось трэба было-б, каб беларускае выдавецтва падумала аб шырэйшай і больш дагоднай прадажы сваіх календароŭ на вёсцы. Гэтым яно зрабіла-б і сабе і нам сялянам добра. Селянін.

Ад рэдакцыі. Бязумоўна, што трэба, каб выдавецтва думала аб шырэйшым распаўсюджанні календароŭ на вёсцы, але аб гэтым павінны падумаць і самі сяляне, складаючы грошы і выпісваючы календары ў большай колькасці супольна з Вільні. — Справа распаўсюджання беларускіх календароŭ, — гэта справа агульна-беларуская, а ня толькі выдаўчоŭ яго. І дзеля гэтага трэба дамагацца ў правінцыяльных прадаўцоŭ, каб яны мелі беларускія календары. — Калі хо-дзіць аб якасць самога календара на 1935 г., то ён яшчэ лепшы ад сёлетняга календара і танейшы. Адзін экзэмпляр календара каштуе 55 грошаŭ, а калі хто купляе большы лік, дык дастае вялікую ўступку.

## Jaščę ab prałacie A. Sawickim.

Siamidziesiaciletni prałat u Wilni ks. A. Sawicki nia moža panawać nad saboj, kali tolki jon z bielarusami spatykajecca. Tady jon u złość i lajanku ŭstupaje. Zdaryłasia heta nia-даŭna, jak pisali hazety, u kaściecie św. Jana, dy jaščę, što horš, u spawiadnicy, kali da jaho da spowiedzi pryšli maładyja bielarusy. Praz usie sorak hadoŭ swajho byćcia prałatom u Wilni, adnosiłsia jon da bielarusau waroža.

Rodam jon bielarus, radziłsia i wyras u Horadni. Uzhadawany na polska-panskich pryncypach, jakija ŭ druhoj pałowie XIX staleccia tak byli pašyраны на Bielarusi. Da rasiejŭskaj pawajennaj rewalucyi naš bielarski pracіўnik ks. A. Sawicki uwieś čas byŭ dawoli pamiarckoŭnym. Bywala, što sam sabie niešta pahawora na bielarusau, na niekaha pakryčyć — i na hetym usio končyłasia.

Pa wajnie i rewalucyi prałat hety staŭsia woraham bielarusau jaŭnym. Raskazywaŭ mnie adzin bielarski ksiandz, što kali jon u 1921 hodzie pryjechaŭ raz u Wilniu i z prałatom hetym spatkaŭsia ŭ katedralnaj zakrysty. tady prałat hety tak nakinułsia na bielarskaha ksiandza, što toj nia moh wydziaŭžać atakaŭ prałata i ŭciok ad jaho z zakrystyi.

Pašla hetakaha spatkańnia ŭ katedralnaj zakrystyi pryšlo šeść hadoŭ. Henaha bielarskaha ksiandza na bielarskaj parachwii ŭžo niastala. Jak wikary, pajechaŭ jon na mazury pad apieku dziekana. Daŭžejšy čas bielarski probaršć na stanowiščy wikaraha mučyłsia siarod mazuraŭ, až tut uznoŭ dało jamu spatkacca z prałatom ks. A. Sawickim. Heta druhoje spatkańnie było tak-ža atakaj na henaha ksiandza bielarsa. Było tady roznaj mowy i ab kamunistach i ab litwinach i ab bielarusach i ab usich, chto nia jdzie pa linii polskaj

Kali b byŭ adzin hetki prałat u Wilni, dyk było-b poŭbiady, ale nie zabywajma, što hetkim jość u adnosinach da nas biazmała ŭsio polskaje duchawienstwa. Ale ničoŭa, bielarusy kataliki pawinny ŭsio heta pieramehčy. Aw.

\*\*\*\*\*

Centralny Urad Biel. Instytutu H. i Kult. pawiedamlaje ŭsich siabroŭ, što jość NOWYJA ZNAČKI INSTYTUTU ŭ canie 50 hr. za štuk u pierasylkaj pry bolšaj kolkasci. Wypiswajučy znački, treba prysylać broŭy ŭ Centralu Instytutu (Zawalnaja 1), pawiedamlajučy adnačasna, skolki značkoŭ wysłać mužčynskich a skolki žanočych (žanočyja z špil-kaj, jak broška).

\*\*\*\*\*